

# TRAGEDIA PRZED ŚWIĘTEM ZMARŁYCH

Dokończenie ze str. 1.

Na miejscu zastaliśmy dwa niemal doszczętnie rozbite Citroeny berlingo (jeden w tzw. wersji osobowej, drugi towarowej), oba pojazdy po zderzeniu przewróciły się na bok.

Z tego na łódzkich numerach, wypakowanego towarem (pasman-

teria), trudno było wydobyć kierowcę; strażacy musieli użyć narzędzi hydraulicznych. Natomiast z auta zarejestrowanego u nas, mężczyzna wydostał się o własnych siłach. W żadnym z samochodów nie było pasażerów.



Kobietę, którą uwolniono z wraku, ratownicy reanimowali na miejscu ponad 40 minut, niestety obrażenia były zbyt rozległe, nie udało się jej uratować. Zmarłą okazała się 38-letnia mieszkanka powiatu średzkiego. Drugiego z kierowców wypadku przetransportowano do szpitala w Ostrowie Wlkp. - ma

m.in. połamane żebra i jest ogólnie potłuczony. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Na miejscu policjanci ustalili, że 69-letni mieszkaniec gminy Grabów, jadąc Citroenem od strony Kępna (droga w tym miejscu schodzi ze wznesienia, jest tu „podwójna ciążka”) zjechał nagle na przeciwny pas ruchu i tam uderzył w jadące z przeciwnika auto tej samej marki.

Co było bezpośrednią przyczyną takiego zachowania? Tego zapewne będą próbowali dowiedzieć się śledczy.

W akcji ratowniczej udział brał również śmigłowiec LPR.

„11” była zablokowana przez kilka pojazdów prowadzący m.in. przez Rzetnię.

(r)

## Uwaga na dziczyznę!



Jak nieprzewidywalna na drodze jest zwierzyna leśna, przekonano się wielu kierowców.

Ostatnio do grona tych pechowców dołączył młodzieniec z Citroena c5, który we wtorek (30.10), ok. godz. 17.30 przejeżdżał drogą z Grabowa

do Ostrzeszowa. Tuż za Książnicami wprost pod koła jego samochodu wbiegła sarna. 18-letni kierowca (mieszkaniec Kraszewic) najpierw uderzył „cytryną” w zwierzę, a następnie stracił nad nią panowanie i wjechał do rowu. Przdół auta został mocno uszkodzony.

## Nieostrożnie przy mijaniu

W poniedziałek (5.11), po godz. 10.00 w Siekierzynie (trasa Doruchów - Grabów) podczas mijania, poważnie „przytarł się” ford ze skodą.

Sprawcą okazał się 33-letni mieszkaniec powiatu kępińskiego, który, siedząc za kierownicą focusa, nieprawidłowo wykonał ten manewr. Fabią kierowała 39-letnia mieszkanka gminy Grabów. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń. Uczestnicy byli trzeźwi.

Za błędy ukarali sprawcę 5 stówkami mandatu.



## CZYŻBY MĘSKIE PORACHUNKI?

W urzędach zazwyczaj załatwiamy sprawy służbowe. Czasami są to sprawy trudne, które kosztują nas sporo nerwów. Zestresowani, nierzadko swoją frustrację wyładowujemy na bogu ducha winnych urzędnikach.

Wydawać by się mogło, że tak było i tym razem, że poirytowany jakąś sprawą petent wyładował swoją złość na urzędniku i wymierzył mu policzek.

Tymczasem plotka głosi, że poszło o sprawy, ładnie mówiąc, sercowe, czyli osobiste. Urzędnik nie oberwał dlatego, że był urzędnikiem i swoim zachowaniem lub niekompetencją wzburzył interesanta, ale dlatego, że podpadł

krewkiemu 30-latkowi na niwie zupełnie prywatnej.

Ale to tylko plotka. Obiektywnie sprawa miała się tak, że w czwartek, 25 października, 30-letni mężczyzna wszczął awanturę w ostrzeszowskim UMiG, podczas której uderzył 44-letniego urzędnika.

Interweniowała straż miejska oraz policja.

Obrażenia urzędnika okazały się niewielkie, toteż szybko opuścił szpital. Po dokonaniu obdukcji, złożył na komendzie zawiadomienie o napaści.

Policja przekazała sprawę do Żandarmerii, ponieważ 30-latek jest wojskowym.



## Dziecko ranne w wypadku

Droga krajowa „25”, która przebiega również przez gminę Ostrzeszów, to bardzo uczęszczana trasa - łączy m.in. Antonin z Oleśnicą. W poniedziałek (5.11) ok. godz. 9.00, tuż przed Międzybórzem zdarzył się poważny wypadek. Ze wstępnych ustaleń wy-



nika, że kierująca samochodem marki Kia Rio, na łuku drogi zjechała na przeciwny pas ruchu i tam uderzyła w opleci astrę (oba pojazdy zarejestrowane były w powiecie ostrowskim). W niemieckim samochodzie podróżowało dziecko, które wskutek zderzenia doznało urazu głowy. Do szpitala przetransportowano również kobietę z kii.

Na drodze tworzyły się gigantyczne korki. W akcji ratunkowej uczestniczył śmigłowiec LPR.

## POLICJA 997

### Skradziono 15 tysięcy

W poniedziałek (29.10) ok. 7.00 rano pracownik jednej z mikstaczków firm powiadomił policję o włamaniu do biurowca. Okazało się, że złodziej, po sforsowaniu drzwi, dostał się do pomieszczeń i tam po ich penetracji namierzył kasę pancerną. Łupem przestępcy padło 15.000 zł.

Do zdarzenia musiał dojść w nocy między 27 a 29 października.

Na miejscu przestępstwa policjanci wykonali oględziny, zabezpieczyli ślady oraz przesłuchali osoby, które mogą wiedzieć coś w tej sprawie.

### „Mietek” się odnalazł

Biały mercedes C250, który został skradziony w nocy z 23/24 października br. z jednej z prywatnych posesji w Ostrzeszowie, odnalazł się w minionej środę (31.10) na terenie działania wrocławskiej komendy. Auto o wartości ok. 150.000 zł zostało porzucone.

Odzyskano również dwa z trzech laptopów, które znajdowały się w samochodzie. Sprzęt elektroniczny sprawca kradzieży wyrzucił na terenie gminy Kobyla Góra.



## STRAŻ 998

### Połamane drzewa

W minionym tygodniu strażacy usunęli cztery połamane konary. 29 października w Siekierzynie, 30 w Bukownicy, Bałdowicach i Ostrzeszowie.

### Utknął w płocie

30 października strażacy otrzymali nietypowe wezwanie do Jażwin - kot utknął w metalowym płocie. Na szczęście wystarczyło jedynie odgiąć

prześlą Okrozenia i zwierzak odzyskał wolność.

### Zabezpieczają lądowanie LPR

1 listopada w Kraszewicach strażacy zabezpieczyli lądowanie śmigłowca ratowniczego.